



Sygn. akt V CSK 273/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa S. Sp. z o.o. w K.

przeciwko K. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 12 września 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt X Ga (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód S. spółka z o.o. w K. wniósł o zasądzenie od K. K. kwoty 68.256,65 zł, jako ceny za tekturę, którą jej sprzedał w okresie od kwietnia do czerwca 2014 r., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie.

Pozwana K. K. wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 20 października 2016 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana prowadziła działalność gospodarczą od 12 stycznia 2013 r. do 31 października 2014 r. W danych kontaktowych podała adres poczty elektronicznej: (...). Nie udzieliła mężowi A. K. pełnomocnictwa do reprezentowania jej jako przedsiębiorcy. W nawiązaniu do wcześniejszej rozmowy telefonicznej, w lutym 2014 r. A. K. przesłał powodowi e-mailem dane firmy pozwanej oraz skany wydruku z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej oraz wniosku o wpis do tej Ewidencji, potwierdzenia zarejestrowania podmiotu jako podatnika VAT, dowodu osobistego pozwanej oraz dokumentów księgowych. Wskazał siebie jako osobę do kontaktu i siedzibę pozwanej jako adres dostaw. Korespondencja została wysłana z adresu poczty elektronicznej: (...) Powód nie zweryfikował tych dokumentów, chociaż z wiadomości e-mail z 10 lutego 2014 r. wynikało, że osobą do kontaktów w stosunkach handlowych z pozwaną będzie A. K. , a adresem kontaktowym pozwanej jest inny adres niż ten, z którego wysyłano korespondencję do powoda. W e-mailu z 27 marca 2014 r. A. K. oświadczył, że on zajmuje się firmą, a powód poprzestał na przyjęciu tego oświadczenia, bez jego weryfikacji. Nikt z pracowników powoda nie kontaktował się z pozwaną.

14 lutego 2014 r. A. K. złożył powodowi pierwsze zamówienie na tekturę falistą i określił jej parametry. Powód zrealizował zamówienie i dostarczył towar, którego odbiór potwierdził A. K. . Od marca do końca maja 2014 r. A. K. składał drogą e-mailową kolejne zamówienia, które powód realizował. Odbiór towaru był potwierdzany pieczęcią PHU S. , w P. ul. P. i nieczytelnym podpisem. W związku ze sprzedażą tektury powód wystawił faktury na łączną kwotę 68.256,65 zł z obciążeniem pozwanej. W lutym i

marcu 2014 r. w księdze przychodów i rozchodów pozwanej zaksięgowano łącznie 14 faktur VAT wystawionych przez powoda. Od marca do lipca 2014 r. na poczet ceny za towar dostarczony przez powoda A. K. wpłacił łącznie 51.790 zł przelewami z konta internetowego pozwanej.

Pozwana nigdy nie potwierdziła, stosownie do art. 103 § 1 k.c., zawarcia umowy sprzedaży z powodem.

Zdaniem Sądu Rejonowego, odbieranie przez A. K. towaru dostarczonego przez powoda nie świadczy o tym, że czynności tych dokonywał na podstawie pełnomocnictwa do działania w imieniu pozwanej. Nie świadczą o tym także przelewy wykonane z jej konta, gdyż mogły być wykonane przez każdego, kto miał dostęp do jej loginu i hasła, ani także zaksięgowanie faktur VAT wystawionych przez powoda w okresie innym niż objęty żądaniem pozwu w księdze przychodów i rozchodów pozwanej.

Wyrokiem z 21 września 2017 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w W. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 68.256,65 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 9.303,85 zł od 4 maja 2014 r., od kwoty 7.637,52 zł od 19 maja 2014 r., od kwoty 12.862,72 zł od 24 maja 2014 r., od kwoty 14.220,07 zł od 8 czerwca 2014 r., od kwoty 9.571,17 zł od 13 czerwca 2014 r., od kwoty 10.593,60 zł od 4 lipca 2014 r., od kwoty 4.067,72 zł od 18 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że działalność gospodarcza pozwanej polegała w większości na produkcji papieru falistego i tektury falistej oraz opakowań z papieru i tektury. Strony stale kontaktowały się za pomocą poczty elektronicznej. Co najmniej w okresie od 14 lutego do 16 czerwca 2014 r. pozwana przy prowadzeniu działalności gospodarczej korzystała z nieformalnej pomocy męża A.K. , polegającej na składaniu zamówień i odbiorze towaru u powoda, dokonywaniu płatności za pomocą bankowości elektronicznej.

Po zrealizowaniu zamówień na dostarczenie towaru, powód wystawiał faktury, w których obciążał pozwaną obowiązkiem zapłacenia ceny.

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w P. z 19 sierpnia 2015 r., który uprawomocnił się 24 września 2015 r., z dniem 1 lutego 2014 r. między pozwaną i

jej mężem ustanowiona została rozdzielność majątkowa.

Sąd Okręgowy uznał za wadliwą ocenę dowodów opisujących relację, w jakiej pozostawali pozwana i jej mąż w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, której dokonał Sąd Rejonowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, oświadczenie A. K. z 16 października 2016 r., że bez wiedzy żony zadłużył jej firmę, było przejawem przyjętej przez pozwaną taktyki obrony. Wcześniej zaniechała ona działań, które by uniemożliwiły mężowi dokonywanie czynności w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej zarejestrowanej na jej nazwisko. Przeciwnie, godziła się z tym, że jej mąż zajmował się firmą co najmniej w okresie, w którym powód dostarczał zamawiane towary.

W ocenie Sądu Okręgowego, strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, w których podział ról był z góry określony, a powód traktował męża pozwanej jako jej reprezentanta zajmującego się sprawami działalności gospodarczej. Pozwana nie może obecnie przerzucić na działającego w dobrej wierze powoda konsekwencji swoich zaniechań w zakresie skutecznego nadzoru nad własnym przedsiębiorstwem. Będąc w konflikcie z mężem, pozwana powinna podjąć takie działania, które wyłączyły go od aktywności związanej z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, np. zmienić hasła do logowania w bankowości elektronicznej i zawiadomić księgowego o konieczności zaprzestania wykonywania dyspozycji męża w sprawach firmy. Sąd Okręgowy uznał, że czynności męża pozwanej odnoszące się do prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, a podjęte co najmniej w objętym żądaniem pozwu okresie od 14 lutego do 16 czerwca 2014 r., były dokonywane w jej imieniu i na jej rzecz.

Jako materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 535 § 1 k.c., natomiast co do odsetek ustawowych - art. 481 § 1 k.c. w powiązaniu z § 2 tego przepisu. W fakturach powód wyznaczał pozwanej termin zapłaty wynoszący 30 dni od daty ich wystawienia, a zatem pozwana popadała w opóźnienie w zapłacie dopiero z upływem tego terminu.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego z 21 września 2017 r. pozwana zarzuciła, że rozstrzygnięcie to zostało wydane z naruszeniem: - art. 382, art. 235, art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez pozbawienie jej

możności obrony wskutek pominięcia znacznej części materiału dowodowego; - art. 232, art. 227, art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego przed Sądem drugiej instancji; - art. 378 § 1, art. 381, art. 382, art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez poprzestanie na materiale dowodowym zebranym przez Sąd pierwszej instancji, mimo istnienia szczególnych okoliczności wskazujących na konieczność jego uzupełnienia przez Sąd drugiej instancji, ewentualnie przez zaniechanie uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność rozpoznania twierdzeń i zarzutów pozwanej jako istoty sprawy lub przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości; - art. 45 ust. 1 Konstytucji przez pozbawienie pozwanej dostępu do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy; - art. 176 ust. 1 i art. 78 Konstytucji w związku z art. 382 i art. 378 § 1 k.p.c. przez niezachowanie zasad dwuinstancyjności postępowania i pełnej apelacji; - art. 84 § 2 i art. 76 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c. przez zaniechanie doręczenia A. K. pisma procesowego zatytułowanego „przypozwanie”; - art. 126 § 1 pkt 4 i § 3 k.p.c. w związku z art. 130 § 1, art. 391 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wezwania pełnomocnika pozwanej do wskazania czy osoba podpisana pod pismem z 4 kwietnia 2016 r. (k. 249) była upoważniona do reprezentowania pozwanej oraz wezwania do uzupełnienia braku tego pisma przez złożenie umocowania (k. 275); - art. 365 i art. 339 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie skutków prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w P. z 19 sierpnia 2015 r., III RC (...); - art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchybienia procesowe popełnione przez sąd drugiej instancji o tyle mogą być skutecznie podniesione w ramach podstaw skargi kasacyjnej, o ile skarżącemu uda się wykazać, że mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

Z akt wynika, że pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosowała

o przypozwanie A. K. w celu umożliwienia mu – stosownie do art. 84 k.p.c. – zgłoszenia interwencji ubocznej po jej stronie (k. 59 i k. 67-68). W świetle art. 76 k.p.c. przystąpić do strony postępowania jako interwenient uboczny może ten, kto ma interes prawny w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść strony, do której przystępuje. Interwencja uboczna może być zgłoszona aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji. Sąd Rejonowy nie odniósł się do wniosku pozwanej złożonego na podstawie art. 84 k.p.c. Osobną kwestią jest jednak to, czy – w świetle okoliczności ujawnionych w sprawie – A. K. rzeczywiście mógł mieć interes prawny w popieraniu żądania, aby Sądy *meriti* oddaliły powództwo skierowane przeciwko pozwanej. Zaniechania zastosowania przez Sąd Rejonowy, a następnie przez Sąd Okręgowy dyspozycji art. 84 § 2 zdanie drugie k.p.c. nie sposób jest jednak uznać za uchybienie mogące wpłynąć na wynik sprawy. Może mieć ono bowiem co najwyżej ten skutek, że w ewentualnym sporze z pozwaną A. K. będzie mógł podnieść zarzut wadliwego rozstrzygnięcia sprawy w związku z błędnym prowadzeniem postępowania przez pozwaną (arg. z art. 82 k.p.c.).

Imieniem pozwanej złożone zostało pismo procesowe z 4 kwietnia 2016 r. (k. 249). Zostało ono podpisane przez aplikanta adwokackiego A. J. , powołującą się na upoważnienie udzielone jej przez adwokata M. B. , w warunkach gdy – jak podaje pozwana – ustanowionym w sprawie pełnomocnikiem pozwanej był M. B. i P. K. . Ta sama osoba, również powołującą się na upoważnienie udzielone jej przez adwokata M. B. , złożyła pismo procesowe z 22 kwietnia 2016 r. (k. 275-276), a przy nim zażądane przez Sąd dokumenty. Sąd Rejonowy nie wezwał osoby podpisanej pod pismem z 4 kwietnia 2016 r. i z 22 kwietnia do wykazania umocowania do działania imieniem pozwanej, podczas gdy art. 126 § 1 pkt 4 i § 3 k.p.c. wymagają, by pismo procesowe złożone w imieniu strony podpisał jej pełnomocnik, którego umocowanie wykazane zostanie dołączonym do akt pełnomocnictwem. Zaniechanie wyjaśnienia, czy osoba podpisana pod pismem z 4 kwietnia 2016 r. i z 22 kwietnia 2016 r. była umocowana do działania w imieniu pozwanej w istocie stanowiło uchybienie procesowe. W odpowiedzi na apelację pozwana nie sygnalizowała jednak Sądowi Okręgowemu, że powyższe pisma zostały złożone przez osobę nieumocowaną. Także w skardze kasacyjnej pozwana nie twierdzi, żeby osoba podpisana pod pismem z 4 kwietnia 2016 r. i z 11 kwietnia 2016 r.

nie była umocowana do jego złożenia, a jedynie zarzuca, że Sąd Okręgowy nie podjął starań w celu wyjaśnienia istnienia umocowania tej osoby i jego zakresu. Tak sformułowany zarzut nie zmierza do wykazania, że popełnione przez Sądy *meriti* uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy, zwłaszcza, że trudno przyjąć, żeby pozwana nie mogła stanowczo wypowiedzieć się co do tego, czy osoba podpisana pod pismami z 4 kwietnia 2016 r. i z 11 kwietnia 2016 r. mogła działać w jej imieniu. Trzeba odnotować, że jako załącznik do pisma z 4 kwietnia 2016 r. wymienione zostało upoważnienie do zastępowania. Dołączony do pisma załącznik dotyczy M.J. a nie A. J.. Do pisma dołączony został jednak dowód jego wysłania bezpośrednio na adres fachowego pełnomocnika powoda, na którym jako nadawca oznaczona jest kancelaria adwokata M. B. oraz odpis wyroku zaocznego Sądu Rejonowego z P. w sprawie III RC (...), z adnotacją, że został wydany aplikantowi adwokackiemu A. J. , z upoważnienia adwokata M. B. . To samo dotyczy pisma z 11 kwietnia 2016 r.

Nie stanowi natomiast uchybienia procesowego wyprowadzenie niekorzystnych dla niej – tak je kwalifikuje pozwana – wniosków z dowodów w postaci ksiąg rachunkowych przedsiębiorstwa, złożonych przy piśmie z 4 kwietnia 2016 r. W postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada wspólności materiału dowodowego, co oznacza, że sąd dokonujący oceny dowodów ustala fakty na podstawie całego dostępnego mu materiału dowodowego, a poszczególne dowody ocenia w kontekście innych. Nie jest przy tym zobowiązany do ustalenia faktów korzystnych dla powoda tylko na podstawie dostarczonych przez niego dowodów, a faktów zgodnych z twierdzeniami pozwanego na podstawie dowodów, które dostarczył pozwany. Gdy chodzi o księgi rachunkowe pozwanej, to trzeba zgodzić się z tezą powoda, że wgląd w te dokumenty w szerszej perspektywie czasowej dawałaby obraz skali działalności pozwanej, jej kontaktów handlowych z powodem, w tym także stopnia zaangażowania męża pozwanej w sprawy przedsiębiorstwa zarejestrowanego na nazwisko pozwanej.

Bezzasadnie pozwana zarzuca, jakoby do wydania zaskarżonego wyroku doszło z naruszeniem art. 365 i art. 339 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie skutków prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w P. z 19

sierpnia 2015 r., III RC (...). Sąd Okręgowy objął ustaleniami faktycznymi fakt wydania tego orzeczenia, i – stosownie do brzmienia jego sentencji – stwierdził, że z dniem 1 lutego 2014 r. między pozwaną i jej mężem ustanowiona została rozdzielnosc majątkowa. Tylko w tym zakresie można mówić o mocy wiążącej wspomnianego orzeczenia. Przesłanką ustanowienia rozdzielnosci majątkowej między małżonkami są „ważne powody” (art. 52 § 1 k.r.o.), a w wyjątkowych wypadkach, w szczególności jeśli małżonkowie żyli w rozłączeniu (art. 52 § 2 zdanie drugie k.r.o.), sąd może taką rozdzielnosc ustanowić z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa. Z sentencji wyroku z 19 sierpnia 2015 r., III RC 118/15 wynika jedynie, że Sąd Rejonowy ustanowił rozdzielnosc majątkową między pozwaną i jej mężem z datą wsteczną, ale nie wynika z niego, jak sugeruje pozwana, że pozostawała ona ze swoim mężem w separacji faktycznej od 1 lutego 2014 r. Uzasadnienie wyroku zaocznego z 19 sierpnia 2015 r. nie zostało sporządzone, ale nawet gdyby zostało sporządzone, to i tak moc wiążącą dla sądów w innych postępowaniach miałyby sentencja tego wyroku, a nie jego uzasadnienie.

Trzeba dodać, że orzeczenie w przedmiocie stosunków majątkowych między małżonkami stanowi formę regulacji tych stosunków i ma znaczenie przede wszystkim dla wierzycieli, którzy poszukują zaspokojenia z ich majątków. Na podstawie takiego rozstrzygnięcia nie można wnioskować o tym, czy jeden z małżonków upoważnił drugiego do działania w swoim imieniu i ewentualnie, w jakim zakresie spraw. Nie ma przeszkód, by osoba pozostająca w związku małżeńskim umocowała swojego małżonka, z którym pozostaje w ustroju rozdzielnosci majątkowej do działania w jej imieniu i na jej rzecz w ogóle lub w pewnych tylko stosunkach, jak o tym stanowią przepisy o pełnomocnictwie.

Art. 235 § 1 k.p.c., którego naruszenie w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zarzuca skarżąca, zakłada, że postępowanie dowodowe ma być prowadzone przed sądem orzekającym, a w pewnych przypadkach przed sądem wezwanym lub sędzią wyznaczonym. Sąd Okręgowy nie naruszył powołanego przepisu, gdyż w tym zakresie, w jakim uzupełnił ustalenia faktyczne, uczynił to na podstawie dowodów z dokumentów, które przeprowadził we właściwej formie.

W art. 227 k.p.c. ustawodawca uczynił przedmiotem dowodu w sprawie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. O naruszeniu tego przepisu można by mówić wówczas, gdyby sąd prowadził dowody w celu zebrania danych o faktach nieistotnych dla rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie jednak pozwana zarzuca Sądowi Okręgowemu, że ten nie przeprowadził wszystkich dowodów, za pomocą których zamierzała ona wykazać okoliczności istotne w sprawie, jak o tym stanowi art. 232 k.p.c. Przepis ten adresowany jest nie do sądu, lecz do stron postępowania, koresponduje z ustaloną w art. 6 k.c. zasadą ciężaru dowodu, a wynika z niego, że każda ze stron powinna wskazać na dowody pozwalające stwierdzić te fakty, na które powołuje się w postępowaniu. W zdaniu drugim art. 232 k.p.c. ustawodawca przewidział także dla sądu kompetencje do dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez żadną ze stron.

W niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia w postępowaniu upominawczym. Wywodził je z przepisów o sprzedaży. Twierdził, że taka umowa łączyła go z pozwaną oraz że wykonał swoje obowiązki w postaci wydania pozwanej zamówionego towaru (tektury) i przeniesienia prawa do niego, a pozwana nie wykonała obowiązku zapłaty ceny. Pozwana zaprzeczyła temu, żeby powód zawarł z nią umowę sprzedaży, stwierdziła, że wszelkich czynności związanych z zamawianiem i odbieraniem od powoda towaru dokonywał jej mąż, a nawet jeśli posługiwał się przy tym oznaczeniami stosowanymi w prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej, jej rachunkiem bankowym, adresem elektronicznym, to czynił to samowolnie, gdyż pozwana nie udzieliła mu stosownego umocowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. K. i M. T. na okoliczność podejmowania przez A. K. działań bez umocowania za pozwaną i bez jej wiedzy, a także na tę samą okoliczność dowodu z jej zeznań (k. 68). W piśmie z 22 marca 2016 r. (k. 84-85) powód wniósł natomiast o przeprowadzenie dowodu z wyciągu z ksiąg rachunkowych pozwanej za okres od 1 kwietnia do 31 lipca 2014 r., na okoliczność zaakceptowania przez nią wystawionych przez niego faktur i umocowania A. K. do działania w imieniu pozwanej. Wniósł także o przesłuchanie świadków K. W. i A. C. na okoliczność działania przez A. K. w imieniu i na rzecz pozwanej przy zamawianiu i odbieraniu towaru, którego dotyczy żądanie zapłaty

oraz z zapłaconych przez pozwaną faktur i z jej ksiąg rachunkowych dla wykazania, że strony długo współpracowały na tych samych zasadach, a towar, za który pozwana zapłaciła stale odbierał A. K. (k. 172).

Na rozprawie 4 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy zobowiązał pozwaną do przedstawienia wyciągu z ksiąg rachunkowych za okres od 1 kwietnia 2014 r. do 31 lipca 2014 r. pod niejasnym „rygorem skutków prawnych” i dopuścił dowody z zeznań wszystkich wnioskowanych świadków. Pozwana nie przedstawiała zażądanych od niej dokumentów, natomiast przestawiła wyciągi ze swoich ksiąg za okres od 1 lutego do 31 marca 2014 r. oraz wniosła o przesłuchanie księgowego J.P. na okoliczność, że A. K. działał za nią bez upoważnienia i wprowadzając w błąd księgowego (k. 275-276). Z zaniechaniem przedstawienia przez pozwaną zażądanych od niej dowodów z dokumentów Sąd oczywiście musi powiązać właściwe mu skutki, gdy przystąpi do rekonstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

A. K. nie stawiał się na rozprawę wyznaczoną w celu przeprowadzenia postępowania dowodowego, a M. T. wniosła o przesłuchanie jej w miejscu zamieszkania. Sąd Rejonowy przesłuchał na tej rozprawie świadków zawnioskowanych przez powoda i pominął dowody z zeznań świadków wskazanych przez pozwaną oraz z zeznań stron, wobec czego pozwana zgłosiła stosowne zastrzeżenia do protokołu. Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

W postępowaniu apelacyjnym inicjowanym przez stronę postępowania mającą interes w zaskarżeniu wyroku sądu pierwszej instancji, ma dojść do ponownego merytorycznego rozpoznania tej samej sprawy, w której orzekał sąd pierwszej instancji. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., zasadzie prawnej, III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

W niniejszej sprawie apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł powód,

a jego zarzuty koncentrowały się wokół ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i oceny dowodów, która poprzedzała ich dokonanie. W odpowiedzi na apelację pozwana odniosła się do tych zarzutów, i – jakkolwiek nie wnioskowała o zmianę postanowień dowodowych, które dotyczyły wniosków zgłoszonych przez nią samą – niewątpliwie podtrzymała stanowisko prezentowane dotąd w toku postępowania. Przeczyła zatem temu, by jej mąż nawiązywał kontakty handlowe z powodem działając w jej imieniu i na jej rzecz.

Obowiązkiem Sądu Okręgowego w postępowaniu apelacyjnym było ponowne przeanalizowanie materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz zweryfikowanie ustaleń faktycznych, które na jego podstawie poczynił Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy władny był odmiennie od Sądu Rejonowego ocenić dowody zebrane przed Sądem Rejonowym, ale też uzupełnić postępowanie dowodowe w celu zrekonstruowania postawy faktycznej rozstrzygnięcia. Przed wyprowadzeniem stanowczych wniosków co do tego, że Sąd Rejonowy niewłaściwie odtworzył obraz stosunków łączących strony na bazie materiału dowodowego zebranego przed Sądem Rejonowym i w nieznacznym zakresie uzupełnionego z inicjatywy powoda przed Sądem Okręgowym, Sąd ten powinien był rozeznąć, czy pozwana podtrzymuje wnioski dowodowe zgłoszone przed Sądem Rejonowym. Sąd ten pominął bowiem jej wnioski z odwołaniem się do art. 217 § 3 k.p.c., uznając, że okoliczności sporne, w celu wykazania których pozwana wnioskowała o przeprowadzenie pewnych dowodów zostały już dostatecznie wyjaśnione. Skoro Sąd Okręgowy okoliczności te na powrót uznał za sporne, a to ze względu na zakwestionowanie w apelacji ustaleń, które ich dotyczyły, to przed podważeniem oceny dowodów przyjętej przez Sąd Rejonowy powinien przeprowadzić dowody wnioskowane przez pozwaną w celu wykazania okoliczności, na które się powoływała. Było to konieczne także z uwagi na brzmienie art. 382 k.p.c., w świetle którego sąd drugiej instancji powinien orzekać zarówno na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym. Zaniechanie w przytoczonych okolicznościach przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez pozwaną stanowiło formę naruszenia art. 217 § 2 i 3 k.p.c., nieprowadzącego wprawdzie do nieważności postępowania (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 1974 r.,

II CR 155/74), ale mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Zasadny okazał się także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Jak już wspomniano, nie sposób jest kwestionować kompetencji Sądu Okręgowego do przeanalizowania dowodów zebranych przez Sąd pierwszej instancji, uzupełnienia materiału dowodowego i – po jego odmiennej ocenie niż przyjęta przez Sąd pierwszej instancji – dokonania na jego podstawie innych ustaleń niż te, do których doszedł Sąd pierwszej instancji. Istotne jest jednak, że jeżeli Sąd Okręgowy neguje tylko niektóre ustalenia Sądu pierwszej instancji, to z uzasadnienia wyroku musi jednoznacznie wynikać, które ustalenia zostały zaakceptowane, a których Sąd Okręgowy nie podziela.

W motywach wyroku wydanego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przytoczył ustalenia Sądu Rejonowego, z których wynika m.in., że A. K. nie został ustanowiony przez pozwaną jej pełnomocnikiem w zakresie czynności dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej, w tym zawierania z powodem umów sprzedaży. Sąd Okręgowy przytoczył te ustalenia, a dodatkowo stwierdził, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, że co najmniej od 14 lutego do 16 czerwca 2014 r. pozwana korzystała z nieformalnej pomocy współmałżonka w ramach tej działalności, a pomoc ta polegała na składaniu zamówień u powoda, odbieraniu towaru i dokonywaniu płatności. Sąd Okręgowy nie sprecyzował, w jaki sposób kwalifikuje „udzielanie pozwanej nieformalnej pomocy”, a mianowicie, czy dostrzega w nim tego rodzaju relację między pozwaną i jej mężem, na podstawie której był on władny zawierać umowy w związku z działalnością przedsiębiorstwa w imieniu pozwanej i na jej rzecz, w tym

w szczególności, czy relacja ta była stosunkiem pełnomocnictwa. Jeśli nawet w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej nie zostali ujawnieni pełnomocnicy pozwanej, to nie oznacza to, żeby nie mogła ona prowadzić działalności przez pełnomocnika, w tym także w osobie męża. Pozwana zarejestrowała działalność o określonym profilu, skoro przez czas jej prowadzenia pozostawała z mężem w ustroju wspólności małżeńskiej do czasu wyłączenia jej orzeczeniem sądowym, to oznacza to, iż angażowała w tę działalność majątek wspólny. Pozwana akceptowała sytuację, w której jej mąż – wykorzystując

udostępnione mu najbardziej poufne dane dotyczące przedsiębiorstwa – występuje w stosunkach zewnętrznych dotyczących przedsiębiorstwa i to przez dłuższy okres. Skala niekwestionowanych przez pozwaną na bieżąco dyspozycji finansowych męża z otwartego na potrzeby prowadzonej działalności rachunku pozwanej jest na tyle znacząca, że nie mogła pozostać niezauważalna dla pozwanej, która nie oferowała dowodów mających wykazać ogromną skalę prowadzonego przez nią przedsięwzięcia gospodarczego. Te okoliczności muszą być uwzględnione przy rekonstruowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Tak też podszedł do nich Sąd Okręgowy, ale w ramach rekonstrukcji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie usunął jednak rozbieżności między tym co ustalił Sąd Rejonowy, a tym, do czego sam doszedł, w oparciu jednak o niepełny materiał dowodowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.